



Sygn. akt III UK 219/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania R. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lipca 2015 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 lipca 2014 r.

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 14 lutego 2013 r., wydaną po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego R. K. z dnia 17 stycznia 2013 r. o

umorzenie należności na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551), umorzył postępowanie w zakresie umorzenia nieopłaconych należności za okres od lutego 2002 r. do września 2009 r. na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego od tej decyzji i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony R. K. jako emeryt podlegał w okresie od dnia 27 lutego 2002 r. do dnia 29 września 2009 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej tylko ubezpieczeniu zdrowotnemu. W dniu 17 stycznia 2013 r. złożył zaś w organie rentowym wniosek o umorzenie nieopłaconych należności na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za okres od lutego 2002 r. do września 2009 r. Jednocześnie ubezpieczony podał, iż z dniem 1 grudnia 2009 r. zlikwidował działalność gospodarczą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten przypomniał, iż zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, na wniosek osoby podlegającej w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, która przed dniem 1 września 2012 r. zakończyła prowadzenie pozarolniczej działalności i nie prowadzi jej w dniu wydania decyzji, o której mowa w ust. 8, innej niż wymieniona w pkt 1, umarza się nieopłacone składki na te ubezpieczenia za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. oraz należne od nich odsetki za zwłokę, opłaty prolongacyjne, koszty upomnienia, opłaty dodatkowe, a także koszty egzekucyjne naliczone przez dyrektora oddziału Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego. W art. 1 ust. 6 powołanej ustawy wskazano z kolei, że umorzenie należności, o których mowa w ust. 1, skutkuje umorzeniem nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należnych od nich, za ten sam okres, odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zakres podmiotowy cytowanej ustawy jest ograniczony do osób, które w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. podlegały obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawie płatnik składek - jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i mająca ustalone prawo do emerytury - nie podlegał natomiast obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym. Na podstawie art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ubezpieczony mógł się zgłosić do tych ubezpieczeń dobrowolnie. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 ppkt c, art. 66 ust. 1 pkt 16 w związku z art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ubezpieczony był z kolei zobowiązany do opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Do dnia 30 września 2004 r. obowiązek ten wynikał zaś z art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 9 ust. 1 pkt 14 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia. Skoro zatem ubezpieczony nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z racji prowadzonej działalności gospodarczej i z tego tytułu nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne, to nie powstały po jego stronie żadne zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia emerytalne i wypadkowe w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, w tym dotyczące spornego okresu objętego zaskarżoną decyzją.

Tym samym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, brak było podstaw do zastosowania w stosunku do ubezpieczonego przepisów tzw. ustawy abolicyjnej. Ubezpieczony jako osoba niepodlegająca obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności nie należy bowiem do kręgu podmiotów objętych regulacją ustawy abolicyjnej. Dlatego też - jak słusznie uznał organ rentowy - w przypadku ubezpieczonego nie jest możliwe samoistne umorzenie zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne, albowiem powyższe umorzenie jest pochodną umorzenia zaległości powstałych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji, akceptując w całości ustalenia faktyczne tego Sądu oraz traktując je jak własne.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, w sprawie sporne było to, czy do ubezpieczonego znajdują zastosowanie uregulowania ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Sąd Apelacyjny w całości podzielił pogląd prawny Sądu pierwszej instancji, że zakres podmiotowy tej ustawy został jednoznacznie uregulowany w jej art. 1 ust. 1. Ubezpieczony do tego kręgu natomiast nie należy, albowiem w spornym okresie nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności dotyczące rzekomej luki w ustawie czy prac legislacyjnych rozszerzających stosowanie ustawy na osoby będące w takiej sytuacji jak ubezpieczony, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto dodatkowo wskazują na prawidłowość wykładni zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Nie byłoby bowiem konieczności zmian ustawowych, jeżeli ustawa miałaby obejmować również osoby niepodlegające obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również nieuzasadnionego i nierównego traktowania ubezpieczonych. Sytuacja, w jakiej znajdował się ubezpieczony, była bowiem inna niż osób podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym;

w szczególności ubezpieczony - mimo prowadzenia działalności gospodarczej - nie miał obowiązku ponoszenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe.

Ubezpieczony R. K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 lipca 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 1 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 6 ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że wobec ubezpieczonego nie zachodzą podstawy do umorzenia zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, mimo iż taka wykładnia nie odpowiada prawu.

Wskazując na powyższe uchybienia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz jego zmianę przez uwzględnienie odwołania i umorzenie, na podstawie art. 1 ust. 6 „ustawy abolicyjnej”, należności z tytułu składek zdrowotnych oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego w wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd, który wydał zaskarżony wyrok.

W uzasadnieniu skargi jej autor zauważył między innymi, że ustawa abolicyjna wymaga, aby doszło do umorzenia składek na ubezpieczenie społeczne, o których mowa w art. 1 ust. 1, jednakże nie wymaga jednocześnie, aby umorzenie nastąpiło w trybie art. 1 ust. 1 ustawy. Niezasadne jest zatem wnioskowanie Sądu, iż ubezpieczony musi posiadać zadłużenie z tytułu ubezpieczeń społecznych, a jedynie umorzenie ich na podstawie ustawy abolicyjnej pociągnie za sobą umorzenie składek z art. 6 ust. 1 ustawy. Ustawa wymaga jedynie, aby należności były umorzone (prawnie nie istniały). Wobec powyższego, interpretacja językowa Sądów obu instancji w tym zakresie, jest według skarżącego nieprawidłowa.

Skarżący podniósł także, iż za dominującą w prawoznawstwie i orzecznictwie można uznać regułę, w myśl której nawet po pomyślnym zakończeniu wykładni językowej (tj. polegającej na skutecznym zastosowaniu reguł językowych) należy zastosować nie tylko reguły systemowe (bo to od dawna było oczywiste), ale również reguły funkcjonalne (...). Jeśli w przypadku konfliktu

rezultatów wykładni funkcjonalnej i językowej okaże się, że burzy podstawowe założenia aksjologiczne o prawodawcy (zwłaszcza o jego systemie wartości), to należy dać pierwszeństwo rezultatowi uzyskanemu na gruncie zastosowania reguł funkcjonalnych. Wykładnia funkcjonalna nakazuje zaś odwoływać się do celu, jaki ma spełnić akt normatywny podejmowany przez prawodawcę, bądź też brać pod uwagę system wartości obowiązujący w prawie.

Zdaniem skarżącego, istnieją ważne racje, które uzasadniają odstępstwo od oczywistych rezultatów wykładni językowej w przypadku, gdy sens językowy jest ewidentnie sprzeczny z wartościami konstytucyjnymi - tj. w sytuacji, gdy wykładnia prowadzi do absurdu; w sytuacji oczywistego błędu językowego; w przypadku rażącego naruszania norm moralnych, zasad sprawiedliwości czy słuszności; w przypadku rażącej niezgodności z racjonalnością aksjologiczną prawodawcy. Sąd nie może swej argumentacji opierać się na założeniu co do nierówności osób bądź grup wobec innych osób bądź grup.

W opinii skarżącego, Sądy obu instancji oparły się w swoich rozważaniach wyłącznie na literalnym brzmieniu przepisów i poprzestały jedynie na ich interpretacji językowej (według ubezpieczonego - również błędnej). Interpretacja ta jest sprzeczna z podstawową wartością konstytucyjną, tj. równością wobec prawa ubezpieczonych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, na wniosek osoby podlegającej w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych:

pkt 1) która przed dniem 1 września 2012 r. zakończyła prowadzenie pozarolniczej działalności i nie prowadzi jej w dniu wydania decyzji, o której mowa w ust. 8,

pkt 2) innej niż wymieniona w pkt 1,

- umarza się nieopłacone składki na te ubezpieczenia za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. oraz należne od nich odsetki za zwłokę, opłaty prolongacyjne, koszty upomnienia, opłaty dodatkowe, a także koszty egzekucyjne naliczone przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

W myśl art. 1 ust. 6 powołanej ustawy umorzenie należności, o których mowa w ust. 1, skutkuje (również) umorzeniem nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należnych od nich, za ten sam okres, odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wykładnia art. 1 ust. 1 powołanej ustawy co do określonego w nim zakresu podmiotowego, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie może budzić wątpliwości. Sąd Najwyższy w pełni podziela w tym zakresie pogląd Sądów obu instancji, że zakres podmiotowy „ustawy abolicyjnej” jest (niezależnie od pozostałych warunków wymienionych w tym przepisie oraz w jego kolejnych ustępach) ograniczony wyłącznie do osób, które w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. podlegały obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Taki sposób interpretacji omawianego przepisu wynika bowiem jednoznacznie z jego brzmienia, wobec czego nie może on być rozumiany inaczej również przy uwzględnieniu innych niż językowa (gramatyczna) metod wykładni. Oznacza to, że osoba, która we wskazanym okresie nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, nie jest objęta zakresem podmiotowym ustawy. Inaczej

rzecz ujmując, ustawa w ogóle nie znajduje w stosunku do takiej osoby zastosowania.

Wypada także podkreślić, iż w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że w państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać, wyniki wykładni językowej wykładnią systemową czy funkcjonalną. Podobnie ma się rzecz z wykładnią tekstów prawnych, których sens językowy nie jest jednoznaczny z tego względu, że tekst prawny ma kilka możliwych znaczeń językowych, a wykładnia funkcjonalna (celowościowa) pełni rolę dyrektywy wyboru jednego z możliwych znaczeń językowych. W obu wypadkach interpretator jest związany językowym znaczeniem tekstu prawnego, a znaczenie to stanowi zawsze granicę dokonywanej przez niego wykładni. W pewnych szczególnych sytuacjach rola wykładni funkcjonalnej nie będzie jednak ograniczać się wyłącznie do roli dyrektywy wyboru jednego ze znaczeń językowych, ale może tworzyć swoiste, różne od alternatyw językowych, znaczenie tekstu prawnego. Przyjęcie takiego swoistego znaczenia tekstu prawnego, ustalonego na podstawie wykładni funkcjonalnej (celowościowej) będzie prowadziło zawsze do wykładni rozszerzającej lub zwężającej (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 nr 5, poz. 141 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 1993 r., III ARN 84/92, OSNC 1993 nr 10, poz. 183; z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 7; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 1997 r., III ZP 38/97, OSNAPIUS 1998 nr 8, poz. 234; z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000 nr 3-4, poz. 24 i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1). Sąd Najwyższy wielokrotnie zaś podkreślał, że przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się więc stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani

wykładni rozszerzającej, ani zwężającej, modyfikującej wyczerpująco i kazuistycznie określone przez ustawodawcę uprawnienia do świadczeń (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218; z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 359; z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 239/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 103; z dnia 4 marca 2008 r., II UK 129/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 155; z dnia 19 maja 2009 r., III UK 6/09, LEX nr 509028, czy też z dnia 7 lutego 2012 r., I UK 276/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 113).

Nie ma również racji skarżący, podnosząc, że interpretacja spornych przepisów dokonana przez sądy jest niezgodna z podstawową wartością konstytucyjną, tj. równością wobec prawa ubezpieczonych i tym samym jest sprzeczna z regułami wykładni funkcjonalnej. Trzeba bowiem zauważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego odnoszącym się do art. 32 Konstytucji RP, co do zasady powinny być traktowane w taki sam sposób osoby odznaczające się tą samą istotną (relewantną) cechą, przy czym równość to także akceptacja odmiennego traktowania podmiotów, które wspólnych cech relewantnych nie mają. Jeżeli zatem zróżnicowania sytuacji prawnej i faktycznej adresatów norm prawnych odpowiadają obiektywnie istniejącym między nimi odmiennościami, nie dochodzi do naruszenia konstytucyjnej zasady równości (por. pośród wielu wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 23 marca 2010 r., SK 47/08, OTK-A 2010, nr 3, poz. 25 oraz z dnia 4 lipca 2013 r. P 7/10, OTK-A 2013 nr 6, poz. 74). Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można natomiast mówić o posiadaniu wspólnych cech relewantnych przez osoby podlegające obowiązkowo oraz dobrowolnie ubezpieczeniom społecznym.

Na koniec tego wątku rozważań wypada podkreślić i to, że za ścisłym rozumieniem regulacji ocenianej ustawy przemawia jej epizodyczny charakter, o czym świadczy określony w niej zamknięty okres, w którym mogły powstać zaległości składkowe (od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 2009 r.) oraz uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o umorzenie tych zaległości tylko w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (art. 1 ust. 4), a także możliwość uznania umorzenia za pomoc publiczną w rozumieniu art. 107 ust. 1

Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana traktatu - Dz.Urz. UE C 83 z dnia 30 marca 2010 r.).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy skarżący - jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą i mająca równocześnie ustalone prawo do emerytury – z całą pewnością nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, co jednoznacznie wynika z regulacji art. 9 ust. 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl pierwszego z wymienionych przepisów osoby, o których mowa w art. 6, niewymienione w ust. 4, 4a i 4c (ubezpieczony do żadnej z tych kategorii osób nie należał), mające ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają bowiem dobrowolnie (a więc nieobowiązkowo) ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Z kolei, stosownie do art. 12 ust. 1, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3 (niemającym znaczenia w niniejszej sprawie), osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Osoby takie - pomimo tego, że prowadziły pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie wymienionym w „ustawie abolicyjnej” - nie są zatem objęte zakresem podmiotowym tej ustawy, a wniosek ten wynika nie tylko z reguł wykładni językowej, ale również systemowej.

Powyższe rozważania muszą prowadzić do wniosku, że zupełnie niezrozumiały w świetle argumentacji, którą posłużył się Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest podnoszony przez skarżącego problem związany ze sposobem rozumienia art. 1 ust. 6 ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, a w szczególności kwestia, czy warunkiem umorzenia nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz należnych od nich odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego jest uprzednie umorzenie zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, czy też powołany przepis daje możliwość „samodzielnego umorzenia składek na ubezpieczenie zdrowotne”. Jeśli bowiem, co już wcześniej zostało podniesione, ustawa w ogóle nie znajduje zastosowania w stosunku osoby, która podlegała

dobrowolnie ubezpieczeniom społecznym, a taką osobą był skarżący, to o umorzeniu obciążających go zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w ogóle nie może decydować ich rodzaj i charakter (samodzielny bądź wtórny w stosunku do składek na ubezpieczenia społeczne).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 6 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ..., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji swego wyroku.

kc